

Placówka "ESTEZET"
L.dz. 121/44
New York, dn. 31.I.1944

121

Wpł.

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N. W.
/przez Szefa Wydz. Wyw. /

P. Michał Mościcki, b, poseł R.P. w Brukseli, syn Prezydenta R.P. Mościckiego, znajduje się obecnie z żoną w New Yorku. Sytuacja materialna zła; p. Mościcka zarabia na życie w pracowni futer, p. Mościcki poszukuje pracy intelektualnej, o którą niezmiernie tutaj trudno, specjalnie dla obywateli obcych.

P. Michał Mościcki rozporządza na terenie USA sporą ilością stosunków i kontaktów, pozatem od dłuższego czasu interesował się działalnością polityczną Niemców w USA, zarówno obywateli amerykańskich jak i uchodźców z Rzeszy i Austrii.

Po przeorganizowaniu Ekspozytury na Placówkę "Estezet", studja nad zagadnieniami mniejszości narodowych w USA przesunięte zostały częściowo do Ambasady, częściowo zaś do Biura Pułkownika Mitkiewicza. Mimo to, plac. "Estezet" nie mogła zrezygnować całkowicie z tej pracy i prowadziła ją nadal, z tem tylko, że n.p. referent spraw niemieckich Dr. Kasprzak, zamiast być urzędnikiem Ekspozytury /jak dawniej/ stał się cichym współpracownikiem Placówki "Estezet", opłacanym z t.z. funduszu wywiadowczego.

W grudniu 1943 r. p. płk. Mitkiewicz wysłał do Centrali następującą depezę:

"Proponuję Michała Mościckiego jako referenta prasy niemieckiej w ESTEZET. Mościcki pracował przez dłuższy czas z dobrymi wynikami w tym kierunku".

Odpowiedź podpisana przez p. płk. dypl. Smoleńskiego brzmiała:

"Nie zgadzam się. Ewentualne potrzeby pers. placówki "Estezet" ustalone będą po przyjeździe do New Yorku mjr. Chodackiego".

Odpowiedź ta może być interpretowana dwojako:

1/ odłożenie decyzji wogóle do chwili gdy po zaznajomieniu się z terenem /stosownie do uzgodnionych z p. płk. Smoleńskim i p. płk. Gano wytycznych/ będę mógł zaproponować Sztabowi program pracy "Estezet"u i w związku z tem jego organizację, skład osobowy, budżet i.t.p. i uzyskać decyzję Centrali;

2/ jako odmowę odnośnie osoby p. Mościckiego, przyczem druga część depezy stwierdza, że instrukcja dla Estezet pozostaje nadal w mocy, t.z. że organizacyjnie jest ona podporządkowana Centrali w Londynie, a nie Biuru p. płk. Mitkiewicza.

W tych warunkach proszę o powiadomienie mnie czy w stosunku do p. M.M. istnieją jakieś zastrzeżenia zasadnicze, w zmieniającej się bowiem tutaj

strukturze pers. może się łatwo zdarzyć, że w ramach moich uprawnień jako Kierownik Placówki chciałbym ewentualnie wykorzystać pracę p. M.M. w ramach naszych zainteresowań niemieckich.

Kierownik Placówki

MARACZ

Otrzymuje do wiadomości:

Zastępca Szefa Szt. N. W. w Washingtonie.

BREEDOMING WASHINGTON